

5

Jan Paweł II
Eucharystia buduje kościół

7

Irena Jesionkiewicz
Ważne rocznice

9

Piotr Wołochowicz
Skąd się biorą wierzące dzieci

Wiadomości Ursynowskie



ISSN 1425-9737

PISMO PARAFII WNEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO *** NR 4 (292), kwiecień 2020

Wielki Tydzień i Święta Wielkanocne... w trudnym czasie

Kochani Parafianie,

Piszę do Was te słowa, z potrzeby serca, w czasie kiedy papież Franciszek zachęca, aby modlić się za cały świat w obliczu zatrważających wydarzeń związanych z pandemią koronawirusa.

Po raz pierwszy będziemy przeżywać tajemnice Wielkiego Tygodnia poza świątynią. Nawet najstarsi z nas nie pamiętają czasów, gdy podczas największych świąt kościelnych wierni byli pozbawieni możliwości przeżywania misterii paschalnych w swoich świątyniach wraz z kapłanami. Tak niestety będzie w tym roku, w nadchodzący czas wielkanocny udział wiernych w kościele będzie jedynie symboliczny.

Dla nas kapłanów to też wielki smutek, że nie możemy razem z Wami przeżywać najważniejszych wydarzeń Wielkiego Tygodnia. Te doświadczenia uświadamiają nam pasterzom jak ważne jest być blisko świeczników w parafii i okazać szacunek wobec nich.

A wiernym świeckim pokazują, jak trudno jest być bez pasterza, Eucharystii i sakramentów Kościoła.

Musimy dostosować się do państwowych rozporządzeń ze względu na powagę sytuacji i w trosce o zdrowie i życie bliznich. Prosimy Ducha Świętego, o pomoc w owocnym i godnym przeżywaniu najważniejszych dni w roku kościelnym. Proszę potraktować naszą propozycję (str. 2, 3, 4) jako pomoc w głębszym przeżyciu Wielkiego Tygodnia w takich trudnych warunkach w jakich się znaleźliśmy. Proponuje przygotować Domowy Ołtarz – stolik przykryty białym obrusem, na nim krzyż i Pismo Święte – obok świece (gromnica). Pomocne będą modlitewniki i śpiewniki religijne. Wcześniej należy zapoznać się z proponowanymi przez media transmisjami Liturgii Wielkiego Tygodnia. Do godzin, w których będą transmisje dostosujemy rodzinną modlitwę – jej czas i forma niech będzie zgodna z potrzebą serca i naszymi umiejętnościami.

Łączmy się myślą z innymi rodzinami w parafii, osobami samotnymi oraz z naszymi kapłanami i tak odkryjmy Kościół Duchowy.

Wam wszystkim życzę błogosławionego Wielkiego Tygodnia, i spotkania ze Zmartwychwstałym Panem który przychodzi, aby umocnić naszą wiarę, nadzieję i miłość, abyśmy się nie lękali, bo tylko z Nim udźwigniemy ten krzyż. Ufamy Jezusowi i tęsknimy za Wami!

Wasz Proboszcz: ks. Dariusz Gas



Modlitwa na czas epidemii

*Okaż nam
miłosierdzie
dobry Ojczy,
Wszechmogący
Wieczny Boże,
który nie
chcesz śmierci
grzesznika,
lecz by się
nawrócił i miał
życie.
Daj zdrowie
chorym
i odwagę tym,
którzy im służą.
Wspieraj
czuwających nad
bezpieczeństwem
i pociesz tych,
którzy oplakują
umarłych.
Niech Twoja
łaska skruszy
twarde serca
i podniesie ręce,
co bezradnie
opadają.
Zabierz strach
i ześlij Twego
Ducha,
gdy wołamy:
Jezu, ufam Tobie!
Przez Chrystusa
Pana naszego.
Amen.*



Niedziela Palmowa – Niedziela Męki Pańskiej

Przygotować z gałązek małą palmę, można także użyć palmy z ubiegłego roku. Przed rozpoczęciem liturgii Niedzieli Palmowej w telewizji należy ją pokropić wodą święconą. Niech to uczyni ten, kto ma autorytet w rodzinie, wtedy mówi:

Boże uświęć te gałązki swoim błogosławieństwem i spraw, abyśmy idąc z radością za Chrystusem Królem, mogli przez Niego dojść do wiecznego Jeruzalem. W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen

(Palmę ustawiamy na widocznym miejscu).

- Odczytać opis wjazdu Jezusa do Jerozolimy, według św. Mateusza (21, 1-17).

- Korzystając z transmisji radiowej, telewizyjnej czy internetowej (w naszym kościele o godz. **11.00**) możemy przyjmując Komunię Świętą duchowo. Po ukazaniu Hostii przez celebrans,



Niedziela Palmowa 2019 (od lewej ks. T. Wojdat, J Em kard. K. Nycz, ks. A. Kunicki i ks. Proboszcz D. Gas)

po słowach: „Oto Baranek Boży...” zapraszamy Pana Jezusa do swego serca. Mimo, że nie dotykam Hostii ustami, ale przyjmuję go swoim sercem. Witam Jezusa słowami, które zawsze wypowiadałam w czasie Komunii Świętej.

Wielki Czwartek – Ustanowienie Eucharystii i Kapłaństwa

Na domowym ołtarzu umieszczamy obraz Ostatniej Wieczerzy lub obraz - pamiątkę pierwszej Komunii.

A. Msza Święta Wieczerzy Pańskiej

- Uczestniczymy w liturgii transmitowanej przez media (lub z naszego kościoła drogą internetową o godz. **18.00**.) Pamiętamy o Komunii duchowej. Kilka minut ciszy i dziękczynienia za to, że Jezus mieszka w naszym sercu.

B. Rodzinna liturgia wielkoczwartkowa:

Wspólna kolacja, na podobieństwo Wieczerzy wigilijnej przed Bożym Narodzeniem.

- Lektura Ewangelii według św. Jana (rozdział 13 i 14)

- modlitwa - pacierz + modlitwa przed jedzeniem

- Po wieczerzy odczytać opis Ustanowienia Najświętszego Sakramentu
- Pierwszy List Świętego Pawła do Koryntian (I Kor 11,17-34).

- Odśpiewać pieśni: „Ogrodzie Oliwny”; Gorzkie Żale cz. I i inne pieśni.

W czasie gdy w kościołach trwała adoracja Najświętszego Sakramentu w tzw. Ciemnicy można odczytać

Ewangelię według Świętego Mateusza rozdział 26, 16-56 i godzinę przeżyć albo w ciszy, albo uczestnicząc w katolickich programach TV lub Radia.



Ostatnia Wieczerza – M. Hiszpańska-Neuman

Modlitwa

Pani Jezu, nadchodzi godzina, gdy zostaniesz wydany w ręce ludzi. Przygotowani przez Twoje nauczanie i odnowieni przez czterdziestodniowy post chcemy kontemplować głębię wielkiego misterium, jakie dzisiaj się rozpoczyna.

Daj nam wejść razem z Tobą do Wieczernika, gdzie czeka na nas Największy z Cudów. Z dziękczynieniem chcemy celebrować tajemnicę Najświętszej Ofiary i jednocześnie uwielbiać Cię jako Najwyższego i Wiecznego Kapłana.

Przepełnieni wdzięcznością za tak wielki dar składamy na ołtarzu nasze życie, wszystkie problemy i troski, całą naszą słabość i grzeszność. Przemień je Jezu i uczynź ofiarą miłą Tobie. W wieczornym mroku patrzymy na nasze zdrady, które wydały Cię na śmierć. Nie jesteśmy godni, aby przebywać z Tobą, ale Ty mimo wszystko przygarniasz nas do siebie i przebaczasz wszystkie nasze nieprawości. Patrzymy na Ciebie w ciemnicy i współodczuwamy Twoje osamotnienie i smutek. Chcemy być razem z Tobą w oczekiwaniu na wydarzenie, które przyniesie nam usprawiedliwienie i pokój.

Wielki Piątek – Misterium Męki i Śmierci Jezusa Chrystusa



Chrystus z Kaplicy Baryczków
w Archikatedrze Warszawskiej

W centrum tego dnia powinien być Krzyż. Dzień postu ścisłego. Ograniczamy posiłki co do ilości i jakości - bez mięsa. Post i utrudnienia związane z epidemią ofiarujemy jako zadośćuczynienie za grzechy. Wszystkie czynności tego dnia możemy ofiarować jako modlitwę za chorych, konających i zmarłych w ostatnich dniach z powodu pandemii

A. Liturgia Męki Pańskiej .

Uczestniczymy w liturgii transmitowanej przez media (w internecie z naszego kościoła o godz. **18.00**)

- Całujemy domowy krzyż wtedy gdy w liturgii zostanie odsłonięty
- Przyjmujemy duchowo Komunię świętą...

B. W ciągu dnia śpiewamy Pieśni Wielkopostne o Krzyżu Jezusa

Jeśli to możliwe o godz. **11.00** odprawić „Drogę krzyżową”. (w tej godzinie Jezus ruszył z krzyżem na Golgotę)

- Modlitwę przy stacjach może podać

każdy z domowników mówiąc, o co on prosi Pana.

- O godzinie **15.00** – chwila śmierci Jezusa - Koronka do Bożego Miłosierdzia
Kto nie uczestniczył w transmisji Liturgii – wieczorem odczytuje opis Męki Jezusa według św. Jana rozdziały 18 i 19.

Z wiarą i wdzięcznością całuje krzyż Jezusa.

- Odmówić Litanię do Najświętszego Serca Jezusowego kończąc każde wezwanie słowami: **Przebite Serce Jezusa - zmiłuj się nad nami.**

- Gorzkie Żale cz. II-III

(Przed spoczynkiem odczytać *Hymn o miłości* z 1 Kor 13,1-13) Zastanowić się, w jakim stopniu moja miłość jest miłością opisaną przez św. Pawła.

Wielka Sobota – oczekiwanie na Noc Paschalną

A. W ciągu dnia można nawiedzić na krótką chwilę kościół aby pomodlić się przy Grobie Pańskim.

(Przypominamy że w tym roku nie ma w kościele tradycyjnego obrzędu błogosławieństwa pokarmów. Będzie ono zastąpione w domu podczas wielkanocnego śniadania (tekst modlitwy poniżej)

B. **Liturgia Paschalna Wielkiej Soboty.** W miarę możliwości uczestniczymy w transmisji telewizyjnej (internetowa z naszego kościoła o godz. **20.00**)

C. Przyjmujemy duchowo Komunię świętą.

Na zakończenie odśpiewać Pieśni wielkanocne. Alleluja!

Modlitwa

Wołamy do Ciebie, Panie, z głębokości naszego ducha i trwamy w oczekiwaniu na wydarzenie, które trzykrotnie zapowiedziałeś apostołom. Wierzymy, że Syn Człowieczy nie pozostanie w grobie, a nasza wiara nie jest pozbawiona podstaw. Nie ma Cię tylko przez chwilę, a jednocześnie czujemy, że nigdy nas nie zostawiłeś.

W ciszy Wielkiej Soboty chcemy trwać przy Twoim grobie, gdzie wszystko stanie się nowe. Ziarno wrzucone w ziemię obumrze i wyda plon stokrotny.

Tak chciał Ojciec i Jego święta wola. Szatan zostanie pokonany, śmierć odarta ze swojego żądła, a z naszych oczu otrzesz ostatnią łzę.

Wierni Twojej obietnicy wypatrujemy poranka, gdzie rozbłyśnie nowe światło Baranka paschalnego. Światło, które nie zna zachodu i nie boi się ciemności.

Uwielbiamy Cię, Panie, w Twojej męce, śmierci i zmartwychwstaniu.

Wierzymy, że także i my opuścimy kiedyś grób, by zaśpiewać przed tobą radosne „Alleluja!”.

Modlitwa

Jezu Chryste, w bolesnym doświadczeniu Twojej męki chcemy razem z Tobą iść drogą krzyżową i pokutować za nasze grzechy. Nie mamy nic na swoje usprawiedliwienie.

Skazujemy Cię często na śmierć w naszych decyzjach i postawach.

Nie jesteśmy w stanie sami za nie zadośćuczynić, ale mamy dobrą wolę, aby naprawiać zło, które popełniliśmy i postanowić zmianę naszego postępowania. W każdym uderzeniu, wyszydzeniu i upadku ukrywa się jakiś nasz grzech.

Żadna sekunda Twojej męki nie jest przypadkowa. Cierpisz nie tylko fizycznie, ale także duchowo za tych, którzy nie szanują Twojej Ofiary.

Daj nam, Panie, kontemplować krzyż. Nie pozwól, abyśmy zwątpili i uciekli

spod Niego na widok cierpienia i śmierci, która czyha w pobliżu. Niech będzie on dla nas znakiem miłości i zbawienia. Wielka była cena, jaką za nas zapłaciłeś, ale też wielka jest Twoja miłość do nas. Wpatrzeni w Ciebie i współcierpiący na Golgocie, odczuwamy także radość i pewność z otrzymanego zbawienia. Błogosławiona jest nasza wina, bo gładzi ją tak wielki Odkupiciel. Bądź za to uwielbiony, Jezu, na wieki wieków.



Liturgia Paschalna 2019
w naszej parafii

Wielka Niedziela – Zmartwychwstanie Pańskie



foto: M. Lesniewski

Procesja Rezurekcyjna w 2017 r.

Poranek Wielkanocny

A. Liturgia Mszy świętej. Udział w Mszy Świętej transmitowanej przez media (w Internecie z naszego kościoła o godz. 8.00)

- Przyjmujemy duchowo Komunię świętą.

B. Śniadanie wielkanocne. Przygotowujemy święconkę, jak co roku.

Formuła modlitwy przy stole wielkanocnym:

Ojciec rodziny lub przewodniczący rozpoczyna znakiem krzyża:

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Wszyscy odpowiadają: **Amen.**

Zapala świecę umieszczoną na stole i mówi: **Chrystus zmartwychwstał.**

Alleluja.

Wszyscy odpowiadają: **Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja.**

Następnie ktoś z uczestników odczytuje tekst Pisma Świętego. 1 Tes 5, 16-18: Bracia i siostry, posłuchajcie słów świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan: „**Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie. W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was.**”

Po odczytaniu tekstu przewodniczący rozpoczyna modlitwę: **Ojcze nasz., Zdrowaś Maryjo. oraz Wierzę w Boga.**

Na zakończenie przewodniczący odmawia modlitwę:

Módlmy się. Z radością wysławiamy Ciebie, Panie Jezu Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom przy łamaniu chleba. Bądź z nami, kiedy z wdzięcznością spożywać będziemy te dary, i jak dzisiaj w braciach przyjmujemy Ciebie w gościnę, przyjmij nas jako biesiadników w Twoim królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy odpowiadają: **Amen**

- Można pokropić wodą święconą

- Życzenia przy poświęconym jajku

- Śniadanie. Po śniadaniu - Pieśń Wielkanocna - „**Zwycięzca śmierci**”.

Po posiłku ojciec rodziny lub przewodniczący mówi:

Uczniowie poznali Pana. Alleluja

Wszyscy odpowiadają: **Przy łamaniu chleba. Alleluja.**

Módlmy się: Boże, źródło życia, napełnij nasze serca paschalną radością i podobnie jak dałeś nam pokarm pochodzący z ziemi, spraw, aby zawsze trwało w nas nowe życie, które wysłużył nam Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie i w swoim miłosierdziu nam go udzielił. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Wszyscy odpowiadają: **Amen.**

Ojciec rodziny lub przewodniczący kończy znakiem krzyża:

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Wszyscy odpowiadają: **Amen.**

Ps. Dziękuję za inspirację i pomoc naszym kapłanom i siostram zakonnym



Ks. Jan Sikorski

Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia WIELKA NOWENNA

Samo słowo nowenna pochodzi z łacińskiego słowa *novem* (dziewięć). Istnieje bardzo stara tradycja w Kościele układania modlitw w dziewięciu etapach.

Myśl Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski zrodziła się w sercu Prymasa w Prudniku w pobliżu Głogówka, gdzie król i prymas przed trzystu laty myśleli jak uwolnić naród z podwójnej niewoli – najazdu obcych sił i niedoli społecznej. Znalazło to swój finał w tzw. ślubach Jana Kazimierza we Lwowie (1656).

Ksiądz Prymas będąc fizycznie blisko tamtych wydarzeń, opatrnościowo postawił by naród odnowił tamte ślubowania przygotowane dziewięcioletnią nowenną.

W tym czasie nikt jeszcze w Polsce nie wspominał o zbliżającym się tysiącleciu chrztu Polski, a wobec takiego wydarzenia nie można było pozostać obojętnym.

W Komańczy w dniu 16 maja 1956 r. ks. Prymas przekazał ojcom paulinom napisany przez siebie program Wielkiej Nowenny. Oto jej tematy:

Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii,
Kościołowi i jego pasterzom
Wierność łasce
Obrona życia
Nierozerwalność małżeństwa
Rodzina Bogiem silna
Młodość Wierna Chrystusowi
Miłość i sprawiedliwość społeczna
Cnoty i wady narodowe
Cześć Bogurodzicy

Ta tematyka nie była jedynie zbiorem hasel. Treść przełożona została na program kazań, katechez, sympozjów naukowych i wydawnictw książkowych. Cały kraj został niejako „przeorany” i przemodlony tym programem.



Intencje apostołstwa modlitwy na kwiecień 2020 r.

- **Intencja modlitwy powszechnej – Wyzwolenie od uzależnień.** Módlmy się, aby wszystkie osoby pod wpływem uzależnień otrzymały pomoc i były otoczone opieką.

Różaniec – skarb, który trzeba odkryć (4)

Według tradycji to właśnie św. Jacek wrócił z Rzymu z Różańcem.

Święty Jacek urodził się w Kamieniu Śląskim, w ziemi opolskiej, na krótko przed 1200 rokiem. Był synem szlacheckiego (rycerskiego) rodu Odrowążów. Podczas pobytu w Rzymie uległ fascynacji Zakonem św. Dominika. Tam, razem z bliskim krewnym - bł. Czesławem (zmarł 15 lipca 1242 r., obecnie patron Wrocławia), wstąpili do Zakonu Kaznodziejskiego. Po roku nowicjatu w Rzymie, kiedy przygotowywali się do posługi apostołskiej pod okiem Założyciela, zostali wysłani na północ, na swoje ziemie. Byli ponoć ostatnią grupą, która przyjęła habit dominikański bezpośrednio z rąk św. Dominika. Stało się to w kościele św. Sabiny, a dowodem tego jest malowidło na jednej ze ścian wewnątrz kościoła. Czesław został w Czechach, potem udał się na rodzimym Śląsk. Św. Jacek w 1222 roku powrócił do Krakowa. Naprzeciw św. Jackowi i jego towarzyszom wysłała procesja powitalna z biskupem i księciem Leszkiem Białym, kapitułą i licznym ludem. Święty Jacek wyjechał do Rzymu we wspnianym orszaku swego stryja Iwona Odrowąża, biskupa krakowskiego i kanclerza Królestwa Polskiego, jako młody kanonik kapituły krakowskiej, a wrócił jako ubogi i pokorny, w białym habicie obleczony przez samego św. Dominika, zakonnik. Leszek, witając św. Jacka, skłonił się nisko i ucałował jego rękę. „Co czynisz, Książę, Panie mój?” – zawołał zdziwiony i zawstydzony zakonnik. „Jacku – odrzekł książę – widziałem obok Ciebie unoszącą się w jasności postać Bogarodzicy. Nie wiem, czy Ty Ją prowadzisz do Polski, czy Ona Ciebie!” Oto, co przyniósł św. Jacek do Polski – Różaniec Święty.

Założył pierwszy w Polsce klasztor Dominikanów. Był wielkim, gorliwym apostołem Polski, Czech, Rusi i Prus. W Polsce bowiem na czoło zagadnień stojących przed Kościołem wysuwały się nie herezje, ale pogłębienie bardzo jeszcze powierzchownego chrześcijaństwa.

Ze św. Jackiem związane jest jeszcze pewne znane wydarzenie. Był rok 1240, kiedy wojska tatarskie dotarły do wschodnich granic Europy. W trakcie ataku na Kijów św. Jacek akurat odprawiał Mszę świętą w jednym z tamtejszych kościołów. Uprowadzony o ataku, naleźycie zakończył Eucharystię i ewakuując się zabrał w pośpiechu puszkę z konsekrowanymi komunikantami. Legenda mówi, że nagle usłyszał kobiecy głos dochodzący z głębi kościoła: „Jacku, ratujesz mojego Syna,

a mnie zostawiasz?” Głos dobiegał od kamiennej figury Matki Bożej. Jacek bez wahania, choć z przerażeniem, odpowiedział: „Ale Ty jesteś za ciężka!” Mimo to porwał figurę, która okazała się – zadziwiająco lekka. Dlatego też św. Jacek przedstawiany jest głównie z tymi dwoma atrybutami: monstrancją z Najświętszym Sakramentem i figurą Matki Bożej w rękach.

Zmarł w Krakowie 15 sierpnia 1257 r. – w uroczystość Wniebowzięcia NMP – i tam w bazylice Ojców Dominikanów pw. Trójcy Świętej jest jego grób.

Dominikanie umiłowali szczególnie modlitwę różańcową i dlatego do ich stroju zakonnego należy różaniec.

Modlitwa różańcowa ciągle ulegała ewolucji. W XV w. Dominik z Gdańska zaproponował klauzule do medytacji przy odmawianiu Różańca, np. 1. Klauzula: „którego przy zwiastowaniu anielskim z Ducha Świętego poczęłaś. Amen”. Następne klauzule dotyczyły życia i Męki Pana Jezusa i nie- koniecznie pokrywały się z obecnymi tajemnicami, chociaż ostatnia brzmiała: „który Ciebie, swoją umiłowaną Matkę, zabrał do Siebie do swego Królestwa. Amen”.

Należy wspomnieć jeszcze o bł. Alanie de Rupe, zwany też Alanem (lub Alanusem) de la Roche (1428 – 1475). Hagiografowie Błogosławionego zgodnie twierdzą, że Matka Najświętsza, czyniąc Alana swoim oblubieńcem duchowym, uczyniła go zarazem swym pełnomocnikiem. Poleciała mu propagować w swym imieniu Różaniec i zakładać bractwa różańcowe. Wskazała wprost na nowy rodzaj modlitwy i medytacji, mogący przywrócić prostotę, szczerość i wewnętrzną kontemplację, a tym samym odnowić duchowość wiernych, którzy coraz bardziej zaczęli oddawać się zewnętrznym aktom pobożności, szczególnie kupowaniu odpustów. Tak więc Różaniec został dany na czasy, kiedy Kościół był słaby i niepewny, kiedy wołano o jego reformę...

Błogosławiony Alan wypracował metodę, która umożliwiła w krótkim czasie upowszechnienie Różańca w całej Europie. Opracował on bowiem dwie praktyki duszpasterskie. Po pierwsze proponował głosić kazania według schematu różańcowego. Po drugie nawoływał do zakładania bractw różańcowych. Tym sposobem nie tylko przybliżał ludziom Matkę Najświętszą w łatwym do zapamiętania schemacie i w sposób poruszający serca, ale też zatroszczył się o to, aby zasiane ziarno wzrastało i przynosiło owoce.

Opr. Barbara Komor



Paczki CARITAS dla potrzebujących

Seniorzy to często osoby chore i tym samym szczególnie narażone w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Dlatego Parafialny Zespół Caritas wraz z proboszczem kościoła p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego, Dariuszem Gasem oraz licznymi wolontariuszami, organizuje pomoc najbardziej potrzebującym.

Bezpośrednio do domów parafian, którzy są w trudnej sytuacji życiowej (ubodzy, chorzy, często niepełnosprawni), trafiają paczki świąteczne. Znajdą się w nich art. spożywcze oraz środki higieny osobistej.

Drodzy Kapłani,

w tym czasie osamotnienia, łączymy się duchowo z Wami, naszymi Duszpasterzami.

Dzięki Wam, czujemy się jednak na tyle uformowani, że jesteśmy w stanie udźwignąć ciężar podtrzymywania życia naszej wspólnoty parafialnej poprzez umacnianie Kościoła Domowego, do czasu, aż Kościół znowu rozkwitnie pełnym blaskiem, w winnicy Pańskiej znowu będą pełne ręce roboty a rozproszone owce zbiegną się do swoich Pasterzy.

W Dniu Kapłańskim, przypadającym w Wielki Czwartek, będziemy się modlić za Was w swoich domach, prosząc naszego Ojca, przez wstawiennictwo Matki Bożej, o siły i niezachwianą wiarę.



foto: M. Leśniewski

Niech Duch Święty Was wspomaga w natchnieniach i decyzjach, jak jednoczyć swoją Owczarnię i być dobrym Pasterzem, mając do niej ograniczony dostęp.

Z troską i braterską miłością

Wspólnota Wiernych

W ramach Roku Eucharystii

Fragment encykliki *Ecclesia de Eucharistia* Ojca Świętego Jana Pawła II

EUCHARYSTIA BUDUJE KOŚCIÓŁ (3)

Sobór Watykański II przypomniał, że Ofiara eucharystyczna tkwi w centrum procesu wzrastania Kościoła. Jednocześnie w sakramencie Chleba eucharystycznego przedstawiana jest i dokonuje się jedność wiernych, którzy stanowią jedno ciało w Chrystusie (por. *1Kor* 10, 17).

Istnieje związek przyczynowy pomiędzy *Eucharystią* a samym początkiem Kościoła. Ewangelisci precyzują, iż na Ostatniej Wieczerzy wokół Jezusa zgromadziło się dwunastu Apostołów (por. *Mt* 26, 26; *Mk* 14, 17; *Łk* 22, 14). Jest to szczegół o dużym znaczeniu, ponieważ Apostołowie «stali się załączkami nowego Izraela, a równocześnie początkiem świętej hierarchii». Ofiarując im jako pokarm swoje Ciało i swoją Krew, Chrystus wprowadził ich w tajemniczy sposób w Ofiarę, w której wkrótce na Kalwarii miał złożyć samego siebie. Analogicznie, jak Przymierze na Synaju, przypieczętowane ofiarą i pokropieniem krwią, podobnie gesty i słowa Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy kładły fundamenty nowej wspólnoty mesjańskiej, Ludu Nowego Przymierza.

Apostołowie przyjmując w Wieczerniku zaproszenie Jezusa: «Bierzcie i jedzcie... Bierzcie i pijcie z niego wszyscy...» (*Mt* 26, 26-27), weszli z Nim po raz pierwszy w Komunię sakramentalną. Od tej chwili aż do końca czasów Kościół buduje się przez tę Komunię sakramentalną z Synem Bożym, który się za nas wydał: «To czyńcie na moją pamiątkę... Czyńcie to, ile razy picie będziecie, na moją pamiątkę» (*1Kor* 11, 24-25; por. *Łk* 22, 19).

Włączenie w Chrystusa, jakie dokonuje się w Chrzcie św., odnawia się i nieustannie umacnia przez uczestnictwo w Ofierze

eucharystycznej, przede wszystkim gdy jest to uczestnictwo pełne przez udział w Komunii sakramentalnej. Możemy powiedzieć, że nie tylko *każdy z nas przyjmuje Chrystusa*, lecz także *Chrystus przyjmuje każdego z nas*. Zacieśnia więzy przyjaźni z nami: «Wy jesteście przyjaciółmi moimi» (*J* 15, 14). My właśnie żyjemy dzięki Niemu: «Ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie» (*J* 6, 57). W Komunii eucharystycznej realizuje się w podniosły sposób wspólne, wewnętrzne «zamieszkiwanie» Chrystusa i ucznia: «Trwajcie we Mnie, a Ja w was [będę trwać]» (por. *J* 15, 4).

Misja Kościoła jest przedłużeniem misji Chrystusa: «Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam» (*J* 20, 21). Dlatego też Kościół czerpie duchową moc dla wypełniania swojej misji z nieustannego uobecniania w Eucharystii ofiary Krzyża i z Komunii z Ciałem i Krwią Chrystusa. Tak więc Eucharystia jawi się jako *źródło* i jednocześnie *szczyt* całej ewangelizacji, ponieważ jej celem jest zjednoczenie ludzi z Chrystusem, a w Nim z Ojcem i z Duchem Świętym.

Dar Chrystusa i Jego Ducha, który otrzymujemy w Komunii eucharystycznej, wypełnia z obfitością gorące pragnienia braterskiej jedności, jakie kryją się w sercach ludzkich, i jednocześnie wynosi doświadczenie braterstwa właściwego wspólnemu uczestnictwu w tym samym stole eucharystycznym na poziom daleko wyższy od zwyczajnego ludzkiego ucztowania. Dzięki zjednoczeniu z Ciałem Chrystusa Kościół coraz głębiej staje się w Chrystusie «jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego».

Jak pokazuje codzienne doświadczenie, początkom rozdziału między ludźmi, tak bardzo zakorzenionego w ludzkości z powodu grzechu, przeciwstawia się *odradzająca jedność* Ciała Chrystusa. Eucharystia, budując Kościół, właśnie dlatego tworzy komunie między ludźmi.

Kult, jakim otaczana jest Eucharystia poza Mszą św. ma nieocenioną wartość w życiu Kościoła. Jest on ściśle związany ze sprawowaniem Ofiary eucharystycznej. Eucharystia jest nieocenionym skarbem: nie tylko jej sprawowanie, lecz także jej adoracja poza Mszą św. pozwala zaczerpnąć z samego źródła łaski.

Red.

Słowo proboszcza na Wielki Tydzień

do osób chorych, seniorów, samotnych, przebywających w szpitalach oraz w kwarantannie

Drodzy Siostry i Bracia: chorzy, seniorzy, samotni, przebywający w szpitalach oraz w kwarantannie.

Niecodzienna to sytuacja, kiedy przychodzi mi komunikować się z Wami za pomocą Internetu. Ponieważ sytuacja jest nadzwyczajna, związana z pandemią koronawirusa, który jak cichy wróg wkroczył powodując wiele zachorowań, izolacji, a nawet śmierci.

Zdaję sobie sprawę z faktu, że to właśnie Wy stanowicie szczególnie ważną część Kościoła. W naszej dużej Parafii, miałem niejednokrotnie okazję podziwiać Waszą wiarę, pobożność, udział w spotkaniach liturgicznych i wspólnotach wreszcie głębokie rozmodlenie. To samo odczuwaliśmy my kapłani w czasie „Kolędy”, jak ważne były te spotkania dla Was. Podziwiamy jak pokornie znosicie cierpienie, samotność, starość i ofiarowujecie to za Kościół oraz naszą Parafię. Wszystko to jest wielkim świadectwem naszego umiłowania Boga i Chrystusowego Kościoła.

W tym czasie, wszyscy – Wy także – zadajemy wiele ważnych pytań, doświadczamy lęku i obaw, być może także wątpliwości związanych z edycjami rządu i władz kościelnych. Dotychczas wielu z Was podtrzymywała codzienna Eucharystia i dar Komunii św., obecność kapłana. To zrozumiałe, że do bólu, cierpienia i samotności, doszedł ból braku cotygodniowej albo codziennej Komunii św.

Przyjmijcie te decyzje w duchu pokornej wiary i nie ulegajcie pokusie przeświadczenia, że zabrano Wam Jezusa! Pamiętajmy, że Pan Jezus jest z nami szczególnie w trudnych momentach! W trosce o bezcenny dar życia, Wasz i innych osób, które Wam usługują, szanując wskazania kompetentnych i zatroskanych ludzi, zwracam się do Was z prośbą, aby nie wątpić w Bożą obecność. Spoglądajcie w tych dniach szczególnie na Krzyż Chrystusa i aktami strzelistymi wypraszać łaskę wiary dla zagubionych oraz łaskę głębokiego pragnienia Eucharystii dla tych, którzy dotychczas bagatelizowali jej potrzebę i znaczenie.

Jesteście Skarbem Kościoła jak mawiał św. Jan Paweł II, którego dziś wspominamy 15 rocznicę śmierci.

Trwajcie w domu na modlitwie wstawieni za Ojczyznę i o ustanie pandemii. Uczestnicząc w Wielkim Tygodniu w transmisjach radiowych, telewizyjnych i internetowych (z naszego kościoła) przyjmujcie Komunię św. duchowo, wyrażając wiarę i tęsknotę za Jezusem Eucharystycznym.

Pamiętajcie, że my kapłani z naszej Parafii, na ile to możliwe, pozostajemy dyspozycyjni i ogarniamy Was modlitwą i troską duszpasterską. Nie ustawiamy w nadziei, która zawieść nie może! Przez Krzyż do chwały! W blasku tajemnicy Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego, świat nabiera innego znaczenia. Niech obecność Chrystusa Zmartwychwstałego obudzi w nas wszystkich mocną wiatę, pokój serca i radość oraz przyniesie i umocni nadzieję!

Cierpiący i ZMARTWYCHWSTAŁY PAN, niech obdarzy nas wszystkich niezbędnymi łaskami i niech sprawi, aby każdy dzień był szczęśliwy, dzięki możliwości doświadczenia miłości Boga i ludzi. Niech doświadczenie Bożej miłości uzdalnia nas do dobrego życia.

Na koniec pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy opiekują się chorymi, seniorami, samotnymi w naszej Parafii. Naszemu Caritasowi oraz wszystkim wolontariuszom, za każdy gest dobroci i chrześcijańskiej miłości i solidarności, składam w imieniu potrzebujących serdeczne BÓG ZAPŁAĆ!

Jeśli ktoś z Was potrzebuje pomocy w postaci paczki świątecznej lub innej formy pomocy proszę dzwonić do naszego Caritasu (tel. 795 531 219) lub do kancelarii parafialnej (22- 643 75 75) e-mail: wniebowstapienie.pl

Zachęcam również do korzystania z pomocy które są umieszczone na naszej stronie internetowej, ażeby jak najgłębiej przeżyć Wielki Tydzień, który prowadzi nas do Świąt Paschalnych (artykuł Wielki Tydzień w czasie epidemii).

Wszystkim Wam z serca błogosławię i obejmuje Was codzienną modlitwą. Szczęść Boże!

Wasz proboszcz ks. Dariusz Gas

Kalwaria Wambierzycka

Kalwaria (hebr. Golgota- znaczy czaszka), to zespół kaplic symbolizujących stacje Męki Pańskiej. W Europie pierwsza Kalwaria powstała w Hiszpanii, w XV w. W Polsce najstarszą pochodzącą z 1602 r. jest Kalwaria Zebrzydowska. Zasadą przy wznoszeniu Kalwarii była chęć upodobnienia tego miejsca do Jerozolimy, która w tamtym czasie była niedostępna dla wiernych z tego obszaru Europy. Stąd więc tak częste lokalizowanie jej na wzgórzach, w pobliżu rzeki, którą najczęściej nazywano Cedronem. Kalwarie powstawały w wielu miejscach w Europie. W Polsce znamy najbardziej tę najstarszą, ale warto poznać inne np. Kalwarię Paclawską, Kalwarię Krzeszowską, Kalwarię Wejherowską i wiele innych mniejszych. Kalwaria Wambierzycka, którą prezentujemy, rozlokowana została tarasowo, na wzgórzu ale i w ulicznych zaułkach całego, malutkiego miasteczka Wambierzyce (woj. dolnośląskie). Jest niespotykaną perłą w naszym krajobrazie. To tu spotkamy ponad 70 różnych przedstawień z życia Jezusa, od narodzin do chrztu w Jordanie, z Matką Bożą wszechobecną w tej bogatej ikonografii. Spotkamy sceny z publicznej działalności Chrystusa, wiele postaci ze Starego i Nowego Testamentu, Ewangelii, apokryfów. Wambierzyce zwane Śląską Jerozolimą robią naprawdę wielkie wrażenie. Szczególny klimat i wyjątkowość tego miejsca, stawia je w rzędzie najciekawszych sakralnych obiektów w kraju. Przyczynili się do tego pątnicy z Moraw, Czech, Austrii, Górnego Śląska i Opolszczyzny. Bogate dzieje tego miejsca sięgają XIII w. Znana powszechnie Bazylika Mniejsza w obecnym kształcie, ze słynnymi ogromnymi





schodami, zyskała tytuł SANKTUARIUM WAMBIERZYCKIEJ KRÓLOWEJ RODZIN PATRONKI ZIEMI KŁODZKIEJ. Nadania tego tytułu dokonał i cudowny obraz ukoronował kardynał Stefan Wyszyński. Historia mówi, że aby ówczesną wieś upodobnić do Jerozolimy, pan na zamku w pobliskim Ratnie, właściciel tych ziem Daniel Paschasjus von Osterberg, postanowił utworzyć niespotykaną gdzie indziej Kalwarię, na rozległych otaczających wieś wzgórzach. Początkowo wszystkie obiekty budowano z drewna, do naszych czasów nie zachowały się te najdawniejsze. Począwszy od XVII w. Kalwaria była ciągle rozbudowywana a największy jej rozkwit przypada na wiek XIX. Droga pątnicza, rozciągająca się na pięknych lesistych wzgórzach, wśród licznych ścieżek i drózek, wkomponowana jest również bardzo różnorodnie w zabudowę miejską. Spotykane tu tak liczne kaplice i kapliczki zadziwiają bogactwem scen a 14 bram miejskich nawiązuje nie tylko do Męki Pańskiej, ale także przedstawia sceny z naszej chrześcijańskiej tradycji. Wiele z bram nazwano tak, jak nazywają się one w Jerozolimie np. Brama Owcza, Brama Doliny czy Brama Benjamin. Nie brak tu również ciekawostek tj. np. kobieta na krzyżu. To niespotykana gdzie indziej Wilgefortis, której świętości Kościół nie uznał. Aby zwiedzić i dokładnie obejrzeć wszystkie te miejsca potrzebujemy od 4 do 5 godzin. Panorama jaka rozciąga się z Kalwaryjskiego Wzgórza pozwala dostrzec Góry Stołowe ze słynnym Szczelińcem, a u podnóża podziwiać możemy piękną fasadę barokowej bazyliki, którą koniecznie należy zwiedzić. Takie to skarby m. in. kryje ziemia kłódzka.

Tekst i zdjęcia: Nina Biela



ZAKON RYCERZY
JANA PAWŁA II
ORDO MILITIAE IOANNIS PAULI II



Chorągiew pw. Wniebowstąpienia Pańskiego

VIVAT JEZUS !!!

Rekolekcje wielkopostne

W pierwszą sobotę Wielkiego Postu 29 lutego podczas rekolekcji wielkopostnych w Krakowie Rycerze JP2 spotkali się w Światowym Centrum Kultu Świętego Jana Pawła II. Zdażyliśmy przed epidemią koronawirusa. Mszę świętą celebrował dla nas wspólnie z przybyłymi Kapelanami w tym naszym Kapelanem Księdzem Dariuszem Kijem, Jego Eminencja Stanisław Kardynał Dziwisz. Ksiądz Kardynał po rozpoczęciu liturgii dokonał osobiście promocji ponad 30 Rycerzy na IV stopień – Patriotyzm. Każdy z Rycerzy ma prawo – przywilej wyboru wizerunku swojej Hetmanki Matki Boskiej.

Po mszy świętej, ze świadkiem życia Św. JP2, jeden z Rycerzy prowadził wywiad - rozmowę ze Stanisławem Kardynałem Dziwiszem. Cechą charakterystyczną tej rozmowy i udzielanych odpowiedzi było to, że mówił to człowiek, który wie, bo widział

i był obecny, człowiek, który zna i świadczy prawdę o świętości największego z Polaków.

V rocznica erygowania Chorągwi ZR JP2 w parafii.

Gdy powstawał ten tekst 19 marca 2020 r. była dokładnie V rocznica erygowania Wspólnoty RJP2 w parafii Wniebowstąpienia Pańskiego. Jest nas obecnie 11-tu czynnych Rycerzy, w całej Polsce około 650 a za granicą Polski 8.

Dziękuję Księdzu Proboszczowi za okazane nam 5 lat temu zaufanie i zgodę na naszą działalność. Dziękuję Księdzu Kapelanowi Dariuszowi za posługę dla naszej wspólnoty.

Myślę, że jesteśmy już dość dobrze rozpoznawalni na forum parafialnych wspólnot i właściwie reagujemy na potrzeby duszpasterskie i organizacyjne parafii. Jest nas zdecydowanie za mało, dlatego modlimy się o kolejnych Braci Rycerzy.

VIVAT IESUS! TOTUS TUUS!

Opracował: WR Ch WPJ Z. Strubiński



Spotkanie Zakonu Rycerzy Jana Pawła II z Kardynałem St. Dziwiszem podczas rekolekcji w Krakowie

Centrum Rodziny

Piotr Wołochowicz, dr teologii, dyrektor Fundacji Misja Służby Rodzinie (www.msr.org.pl), ojciec trójki dorosłych dzieci. Razem z żoną, śp. **Mariolą** (+2016), od ślubu przez ponad 16 lat mieszkali na terenie naszej parafii. Napisali kilkanaście książek nt. Bożego modelu małżeństwa i rodziny, m. in. cykl „**Wierzące dzieci**”. Ich książki są dostępne na www.psalms18.pl

Skąd się biorą wierzące dzieci (2)

Ogólne zasady właściwego wychowania

Jeśli chodzi o wychowanie dzieci, można dziś zaobserwować dwa typowe zjawiska: (1) Upadek dotychczasowego naturalnego mechanizmu przekazu wartości (w tym wiary) z pokolenia na pokolenie; (2) Coraz większą bezradność rodziców co do wychowania w ogóle – tracą nadzieję, rezygnują, nie mają świadomego programu wychowawczego lub wręcz przyjmują nie-Boże wzorce ze świata za normę. W dodatku współcześni rodzice są zasypywani nowymi koncepcjami wychowawczymi (jak przysłowiowe „wychowanie bezstresowe”), i do tego poddani presji, by jak najszybciej oddać dziecko do placówki wychowawczej, gdzie zajmą się nim „fachowcy”.

Istotą właściwego modelu wychowania jest równowaga miłości i dyscypliny – i to nie „pół na pół”, ale pełna miłość i pełna dyscyplina wobec dziecka:

- **100% bezwarunkowej miłości** à kocham Cię za to, że jesteś moim dzieckiem, a nie za to, jaki jesteś – i zawsze stoję po Twojej stronie z troską i pomocą.
- **100% konsekwentnej dyscypliny** à podejmuję i wykonam zobowiązanie, by Cię świadomie ukształtować na odpowiedzialnego dorosłego człowieka.

Aby to było możliwe, potrzeba, aby rodzice kochali siebie nawzajem (podaruj swemu dziecku kochających się rodziców!) oraz, by była między nimi jedność co do ogólnej wizji wychowania, a także jedność w praktycznych decyzjach (wtedy dziecko nie ma szans nic „ugrać”).

Pismo Święte nakazuje: „...**wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie**” (Ef 6,4). Wzorem ma więc być postawa Boga wobec nas. Poza tym należy szanować godność dziecka: „**Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha**” (Kol 3,21). Zaś zadaniem dla dzieci jest posłuszeństwo: „**Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu**” (Kol 3,20; por. Ef 6,1-3).

Istnieją cztery podstawowe typy rodziców, wynikające z naturalnej skłonności danego człowieka do okazywania miłości oraz do egzekwowania wymagań:

1. **Rodzic dyktatorski**: mało miłości, dużo dyscypliny. Mało interesuje się potrzebami dziecka, nie okazuje mu czułości, narzuca zasady, nie dopuszcza sprzeciwu i egzekwuje to, co zapowiedział. Ten typ jest obecnie rzadko spotykany.

2. **Rodzic niedbały**: mało miłości, mało wymagań. Ani się nie interesuje potrzebami dziecka, ani nie wymaga. Jest raczej skoncentrowany na własnych sprawach. Dziś taką postawę wykazuje znaczna część młodych rodziców.

3. **Rodzic pobłażliwy**: dużo miłości, mało dyscypliny. Do przesady dba o komfort fizyczny i psychiczny dziecka. Stawia niewiele granic, a zwykle i tak ich nie egzekwuje. Bywa bezradny wobec dziecka, gdy ono np. nie okazuje mu szacunku. Wydaje się, że współcześnie to najczęstszy przypadek, jaki wokół spotykamy.

4. **Rodzic autorytatywny**: dużo miłości, dużo wymagań (tylko ten model zgadza się z Pismem Świętym). Rodzic ten cieszy się autorytetem, który zyskuje u dziecka przez swoją autentyczną życzliwość i zaangażowanie. Sięga po autorytet w sensie władzy, ponieważ zna wagę swego zadania i odpowiedzialności za niedojrzałe i niedoświadczone dziecko. Nie mylmy takiego rodzica z autorytarnym, czyli despotycznym!

Drodzy Rodzice! Pamiętajcie, że dziecko ma wielu kumpli, ale rodziców ma tylko jednych. A jeśli powiecie: „Przecież to tylko dziecko” – to tym bardziej Wy



Miłość macierzyńska



Ojcowska troska

musicie być rodzicami! Zastanówcie się więc, jaki typ z czterech powyżej charakteryzuje każdego z Was, i co powinniście naprawić, aby stać się rodzicami autorytatywnymi (patrz punkt 4).

Piotr Wołochowicz

Ważne rocznice – 10, 12 i 30 kwietnia

Pamiętajmy!

10 kwietnia to 10. rocznica katastrofy smoleńskiej. Ze względu na przypadający w tym dniu Wielki Piątek, uroczystości upamiętniające tragedię, jak również uroczystości związane z 80. rocznicą zbrodni katyńskiej, zostały przeniesione na 18 kwietnia.

Godnie uczcijmy obie te rocznice, powtarzając za Adamem Mickiewiczem: „Jeżeli zapomnę o nich, Ty, Boże, zapomnij o mnie”.

10 kwietnia 2010 roku w katastrofie samolotu Tu-154, wiozącego delegację na uroczystości 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, zginęło 96 osób, w tym prezydent Lech Kaczyński i jego małżonka Maria, najwyżsi dowódcy wojska i ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski.



Uroczystości Katyńskie w Kaplicy Pamięci Narodowej

W kwietniu 1940 roku NKWD wymordował 22,5 tys. polskich oficerów służby czynnej i rezerwy – jeńców wojennych, przetrzymywanych w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. W odniesieniu do tej eksterminacji polskich elit politycznych, społecznych i kulturalnych używa się terminu – zbrodnia katyńska. W Katyniu rozstrzelano jeńców z obozu kozielskiego, tych ze Starobielska – w Charkowie, natomiast policjantów z Ostaszkowa – w Kalininie (dzisiejszy Twer) i pochowano w Miednoje.

Polityczna Moskwa stara się obecnie tuszować zbrodnie systemu sowieckiego. Przypisuje mu misję „wyzwolicielską”. Pamiętajmy, że system sowiecki, oparty od początku na zbrodni i kłamstwie, „wyzwolił” od godnego życia, a potem od życia w ogóle, wiele milionów ludzi na całym świecie, w tym ok. 20 mln obywateli własnego państwa.

Jako Polacy – sąsiedzi i ofiary Moskwy przez wiele pokoleń – mamy obowiązek pamiętać i upowszechniać wszędzie prawdę historyczną.

12 kwietnia to 39. rocznica odprawienia pierwszej Mszy świętej na Ursynowie. Celebrował ją w Niedzielę Palmową 1981 roku ksiądz Tadeusz Wojdat w tymczasowej kaplicy przy ul. Wiolnowej. Choć nie jest to okrągła rocznica, to u progu beatyfikacji Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia – z wdzięcznością wspomnijmy (zwłaszcza w modlitwie o obfite owoce beatyfikacji) jego zasługi dla powstania naszego Kościoła.

Zatrzymajmy się na chwilę przy godnym wizerunku Prymasa w kaplicy św. Judy Tadeusza w naszej świątyni. Białoczerwone kolory stroju Kardynała i leżących u jego stóp kwiatów pięknie charakteryzują uczucia Prymasa względem Ojczyzny, którą miłował zaraz po Bogu. Na obrazie uwieczniono jego

słowa: „Cieszę się, że Chrystus triumfalnie wjechał na Ursynów 12 kwietnia 1981 roku”. Niestety, nie mógł on osobiście uczestniczyć w tym wielkim wydarzeniu. Ciężko chorował i wkrótce – 28 maja – zmarł.

Przypomnijmy, że to właśnie Ksiądz Prymas wystąpił z inicjatywą budowy pierwszego kościoła na Ursynowie – dzielnicy nazywanej wielką sypialnią Warszawy. Prymas Tysiąclecia, przejeżdżając kiedyś ulicą Puławską obok budowanego osiedla Ursynów, powiedział do swojego sekretarza ks. Józefa Glempa: „Tak wielkie osiedle powstaje, a nie ma zaprojektowanego żadnego kościoła. Co więcej, nie ma nawet miejsca przeznaczonego pod budowę kościoła”. Już w maju 1980 roku, na mapie przedstawionej przez ks. Tadeusza Wojdatę, pobłogosławił plac budowy. Obecnie możemy cieszyć się piękną świątynią, wzniesioną dzięki wysiłkowi naszego Kochanego Księdza Prałata Tadeusza Wojdatę, który w komunistycznych czasach podjął się wielkiego trudu budowy.

Papież Jan Paweł II, wspominając zmagania o budowę kościoła w Krakowie – Nowej Hucie, powiedział: „Z wielką wdzięcznością i szacunkiem myślę o proboszczach, którzy budowali w tamtych czasach kościoły”. To właśnie Papież Polak 2 czerwca 1979 roku w Warszawie poświęcił kamień węgielny pod budowę naszego kościoła.

30 kwietnia to 20. rocznica kanonizacji Siostry Faustyny Kowalskiej i zarazem 20. rocznica ustanowienia w całym Kościele „Niedzieli Miłosierdzia Bożego” (II Niedziela Wielkanocna).

W homilii w czasie Mszy świętej kanonizacyjnej w Rzymie - w Roku Jubileuszowym 2000 - Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział, że ta kanonizacja ma szczególną wymowę: „Poprzez tę kanonizację pragnę dziś przekazać orędzie miłosierdzia nowemu tysiącleciu. Przekazuję je wszystkim ludziom, aby uczyli się coraz pełniej poznawać prawdziwe oblicze Boga i prawdziwe oblicze człowieka”.

Jezus powiedział do Siostry Faustyny: „Nie znajdzie ludzkość uspokojenia dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia mojego”.

Miłosierdzie jest drugim imieniem miłości i oznacza gotowość do zaspokojenia wszystkich potrzeb, a zwłaszcza jej bezgraniczną zdolność przebaczenia. Promienie wychodzące z Serca Pana Jezusa oraz napis „Jezu, ufam Tobie” napędzają nadzieją serca ludzi udręczonych bolesnym doświadczeniem czy popełnionymi grzechami. Promienie te oznaczają krew i wodę, które wypłynęły z przebitego boku Pana Jezusa po ukrzyżowaniu. Krew oznacza ofiarę krzyża i dar eucharystyczny, zaś woda to znak chrztu i daru Ducha Świętego. Chrystus nauczył nas, że człowiek nie tylko doświadcza i dostępuje miłosierdzia Boga samego, ale także jest powołany do tego, ażeby sam czynił miłosierdzie drugim. Miłość Boga i miłość człowieka są nierozłączne, jak przypomina Pierwszy List św. Jana: „Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania” (5, 2).

Chodzi o miłość głęboką, która polega na autentycznym składaniu daru z samego siebie. Można się jej nauczyć wnikając w tajemnicę miłości Boga. Miłość wymaga patrzenia na braci w postawie bezinteresowności, solidarności, hojności i przebaczenia.

Zachęcam do głębokiej lektury pełnej homilii (jest w Internecie).

Polecamy się też w naszych cierpieniach Najświętszej Marii Pannie, „Matce Miłosierdzia”, również dlatego, że do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia należała Siostra Faustyna. Dziękując Bogu za dar życia i świadectwo tej skromnej zakonnicy, prosimy o jej wstawiennictwo, głównie po to, abyśmy mogli pojąć głębię Bożego Miłosierdzia.

Opr.: Irena Jesionkiewicz

Św. Michał Archanioł – Książe Aniołów

Wiara w aniołów jest tak naprawdę starsza niż kościół, bowiem występują one już w Starym Testamencie np. Księżdzę Hioba, Apokalipsie Mojżesza, Apokalipsie Barucha. Słowo *angelos* (gr.) oznacza wysłannika, zwiastuna. Bóg tworząc Niebo i ziemię stworzył w Niebie całe zastępy istot duchowych, które spełniają Jego wolę i oddają Mu cześć. Są także naszymi Aniołami Stróżami. Z Bożego postanowienia opiekują się istotami ziemskimi – ludźmi a nawet całymi krajami i narodami. Nie ma dwóch aniołów podobnych do siebie, jednak każdy z nich jest świadectwem Bożej doskonałości. Wśród wszystkich anielskich zastępów obowiązuje hierarchia. Dziewięć chórów anielskich dzieli się na 3 hierarchie. W pierwszej, najwyższej stojącej znajdują się: Serafini, Cherubini i Trony. Kontemplują one oblicze Boga przebywając bezustannie przed Jego majestatem. Na drugim miejscu są: Panowania, Moce i Władze powołane do realizacji planu Bożej Opatrzności. Następne w hierarchii są, najbardziej podobni do ludzi: Zwierzchność, Archaniołowie i Aniołowie. To oni opiekują się królestwami, narodami i poszczególnymi ludźmi.

Św. Michał Anioł stoi wśród nich najwyżej. Jako główny patron kościoła katolickiego, zwany Księciem Niebieskiej Armii, powołany jest do walki z piekłem i szatanem. Obdarzony szczególnym zaufaniem, posiadający klucze do niebiańskich bram, stoi po prawej stronie Bożego tronu a walczy w imię sprawiedliwości, szczęścia, łaski i zmiłowania. Mówi się o nim również: Anioł Stróż Ludu Chrześcijańskiego. Św. Michał Anioł znany jest nam z licznych wizerunków, szczególnie w dziełach sztuki. Rozpoznajemy go bez trudu, gdyż zawsze w ikonografii przedstawiany jest jako wojownik w zbroi, który depta smoka -szatana. Ubrany w tunikę i palusz, szaty władcy, dzierży ognisty miecz w jednej ręce a w drugiej trzyma tarczę z napisem „Quis ut Deus” – „Któż jak Bóg”. To on pierwszy z tym okrzykiem wystąpił przeciw Lucyferowi. Hebrajskie imię Mika'el (Michał) tak właśnie się tłumaczy. Często przedstawiany jest z wagą, która oznacza odmierzanie dobrych uczynków na Sądzie Ostatecznym. Czasami jego atrybutami są: globus, lanca, oszczep, krzyż. W Piśmie Świętym znajdziemy liczne angelofanie czyli relacje o ukazywaniu się aniołów ludziom. To dość obszerny materiał. Przypomnę tylko o wyprowadzeniu Lota z Sodomy, ratowaniu Hagar i jej syna Izmaela, zwiastowaniu NMP przez Archanioła Gabriela, ukazanie się aniołów pastuszkom w Betlejem czy pastuszkom fatimskim. Św. Michał Archanioł również się objawiał. Pierwszy raz ukazał się św. Wawrzyńcowi w 490 r. Drugie objawienie datowane jest na 492 r. i zwane jest „epizodem zwycięstwa”. I tym razem św. Michał Archanioł ukazał się ponownie temu świętemu, radząc jak pokonać wroga. Rok później ponownie św. Wawrzyniec doznał objawienia, gdy chciał poświęcić grotę z której wydobywały się anielskie śpiewy. Tę grotę osobiście poświęcił św. Michał wraz ze swoimi aniołami. Miejsce to nazywa się Monte Gargano i cieszy się do dziś mianem Niebiańskiej Bazyliki. Ostatni raz św. Michał Archanioł ukazał się w 1656 r. arcybiskupowi Manfredonii, Giovanniemu Alfonso Puccinallemu, podczas epidemii dżumy. Podpowiedział, że każdy chory wyzdrowieje, gdy dotknie kamyka z Jego grotę. Obecnie miejsce to jest celem licznych pielgrzymek i stanowi jedno z najbardziej znanych miejsc kultu tego świętego Anioła. Pielgrzymowało tu wielu świętych, władców, a także sam papież Leon XIII – autor modlitwy do św. Michała Anioła. Był tu również św. Jan Paweł II. Warto przypomnieć, że słynny Zamek św. Anioła w Rzymie nazwę swą wywodzi również od objawienia się w tym miejscu owego Archanioła, który na znak Bożej jaskawości, schował miecz do pochwy, ukazując się w tym



Archanioł Michał na fresku Bronzina

geście przechodzącej procesji przebłagalnej w czasie zarazy. Pamiętać należy, że jest takie miejsce w Europie, we Francji, gdzie św. Michał Anioł objawił się biskupowi Avranches, św. Aubertowi, nakazując wybudowanie kościoła. To słynne, zupełnie nadzwyczajne miejsce w Normandii, do którego zdążają pielgrzymi i turyści z całego świata. Znanie z licznych fotografii opactwo Saint-Michel, ukazuje całą swą potęgę i niezwykłość. Miejsce to zasługuje na oddzielne opracowanie. Warto zapamiętać, że twórcą angelologii był Pseudo-Dionizy Areopagita (I lub VI w. n.e.) a poglądy swoje zawarł w dziele „O hierarchii niebiańskiej”. Dawny i żywy kult św. Michała Archanioła stał się przyczynkiem do powstania zakonu michalitów i michalitek. Został on założony na pocz. XX w. przez bł. Bronisława Markiewicza. Patronuje im oczywiście św. Michał Archanioł. Patronuje On również żołnierzom, policjantom, szermierzom, radiologom, mierniczym, rytnikom, złotnikom, szlifierzom, pielgrzymom i małym dzieciom. Jest patronem dobrej śmierci i patronem wielu narodów. Warto zapamiętać, że On nigdy nie współpracuje z naszym grzechem. Pojawia się we wszystkich kluczowych momentach zbawczej misji Chrystusa. Jako główny patron kościoła katolickiego godzien jest wielkiej czci i nabożeństwa u wszystkich chrześcijańskich narodów. Św. Michał Archanioł, jako ten walczący dla Bożej sprawy jest aniołem św. walki i św. pokoju. Sam człowiek ma niewielkie szanse w walce ze złymi duchami; są inteligentne i przebiegłe. Jednak dzięki takim aniołom jak św. Michał, którego należy wzywać i prosić o pomoc, można zło zwyciężyć. Aby nie dać się szatanowi, nie ma innej broni jak modlitwa, przed którą złe moce uciekają. Szczególna rola jest więc przypisywana wstawiennictwu tego wyjątkowego anielskiego ducha jakim jest św. Michał Anioł. Jego przykład zachęca do żywego pielęgnowania znanej powszechnie modlitwy.

Opracowała: Nina Biela

Wielkanocne przysmaki



Świąteczne potrawy przygotowujemy wcześniej, np. pasztety, przystawki mięsne, sałatki jajeczne, wiosenne z tuńczykiem lub łososiem. Najlepiej smakują domowe wypieki: wielkanocne drożdżowe baby, mazurki bakaliowe z konfiturą i torty z masą orzechową lub migdałową.

Mazurek staropolski

Składniki: 35 dag masła, 15 dag cukru pudru, 40 dag mąki, 15 dag migdałów, 2 łyżki skórki z cytryny, 4 żółtka na twardo, 1 żółtko surowe, konfitura z róży, sól.



fot. Nina Biela

Utrzeć na pianę 35 dag dobrego świeżego masła. Dodać 15 dag cukru pudru, 40 dag mąki, 15 dag obranych i posiekanych migdałów, trochę startej skórki cytrynowej, przetarte przez sito 4 żółtka ugotowane na twardo, surowe żółtko, szczyptę soli. Ciasto posiekać nożem, zagnieść szybko i pozwolić mu odpocząć przynajmniej 1 godz. w lodówce. 2/3 ciasta rozwałkować i wyłożyć nim dno blachy (tortownicy) natłuszczone i przysypane mąką. Z pozostałego ciasta formować wałeczki, a z nich kratkę ułożoną na placku. Piec w gorącym piekarniku (180

st. C) na złoty kolor. Po ostygnięciu wypełnić kratki osączoną konfiturą. Można polać lukrem. Lukier: 15 dag cukru pudru, 2-3 łyżki soku z cytryny i 1-2 łyżki gorącej wody. Ucierać, aż masa będzie jednolita. Można dodać olejek cytrynowy.

Baba puchowa

Składniki: 50 dag mąki pszennej, 2 szklanki mleka, 7 dag drożdży, 10 żółtek, 15 dag cukru, 15 dag masła, kilka kropli esencji migdałowej, 20 dag rodzynek, sól.

Mąkę pszenną 25 dag sparzyć wrzącym mlekiem i rozetrzeć, by nie było grudek. Przykryć i ochłodzić. Dodać 7 dag drożdży, dobrze wymieszać i zostawić do wyrośnięcia. Ubić do białości



fot. P. Manowiecki

10 żółtek z 15 dag cukru pudru. Do zaczynu dodać żółtka i 25 dag mąki. Wyrobić, aż ciasto będzie puszyste. Dodać 15 dag roztopionego masła, esencję migdałową i szczyptę soli. Wyrobić dokładnie, na koniec dodać 20 dag rodzynek oprószonych mąką. Włożyć do formy, i gdy wyrośnie, piec w dobrze nagrzanym do temp. 180 st. C piekarniku ok. 40 min. Gorące ciasto oprószyć cukrem pudrem lub wystudzone polukrować.

Niech radość Wielkanocy napełni nasze serca nadzieją i obfitością łask od Chrystusa Zmartwychwstałego!

Opr. Jolanta Kopacz



fot. P. Manowiecki



Parafia rzym.-kat. p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego,
al. K.E.N. 101, 02-777 Warszawa
Bank PeKaO S.A. IX Oddział w Warszawie
ul. Dereniowa 9, 02-776 Warszawa
Nr konta: 56 1240 1125 1111 0000 0346 0126



Redaguje: Sekcja Prasowa Akcji Katolickiej
przy parafii p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego
al. KEN 101, 02-777 Warszawa
www.wniebowstapienie.pl

Materiały do numeru majowego należy przysyłać do
20 kwietnia na adres mailowy:
wiadomosci.ursynowskie@gmail.com



www.wniebowstapienie.pl